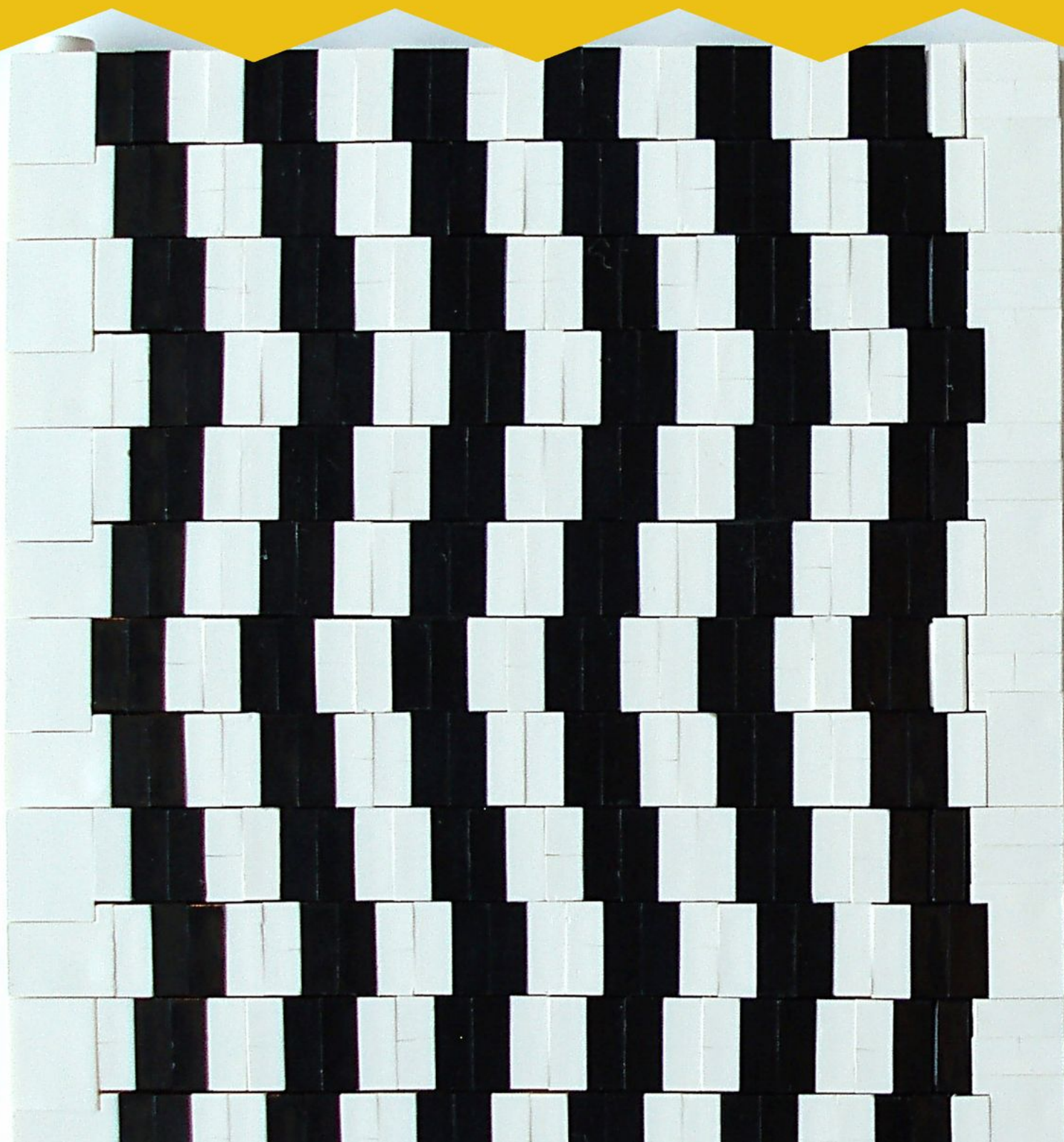


Quimper



MAX JACOB

Quimper¹

TŁUM. NAPIERSKI STEFAN

O, nowe pisma moje! Chcę, by pokonały
Niebios! Poeta, wierny snowi swemu nie do wiary,
I w Muzy swej wytrwałej wprzężony ramiona,
Pisze na lazurowej podszewce raj.
Uroczę Quimper, gniazdo mojego dzieciństwa,
Bluszczem, wiązami, całe skałami owite,
Spójrz na to, co z wysiłkiem czułym twojemu obliczu
Daję w ofierze: lustro z ostokrzewów i buków w półkole,
Osty i buki, kryjące gry nasze, swawole,
Z przerwą wytchnienia w ciasnej dolince;
Mchom powierzywszy szkolny mój tornister,
Tam z kolegami wyprawiałem zbytki!
Matka, albo służąca, wsparta o listowie,
Haftowała, gawędząc, lub cerowała skarpetki,
Zbocza nie lękająca się zbytnio parowu,
Gdyż drzewa wysadzone ochraniały kroki.
Od dołu aż do góry listowie głębokie.
Ułamki cienia i słońca kawały,
Oto bielizna wieje na szpalerze,
Stado: starucha o kiju go strzeże.
My, wyżły omszonej ziemi,
Goniliśmy przez buków korytarze białych,
Najeżone niekiedy w gałązek wachlarze.
W dole Odeta² o mostach z żelaza licznych
Płynęła, gardło wiecznie płukająca.
Na tarczy błyskającej rzeki rozpostarty,
Lubiłem poprzez drzew oglądać palce,
Policzki wielkiego żagłowca, złożone od słońca,
Podczas gdy u stóp naszych, wlatując spod krzaków,
Trójmasztowce cienkie i ciężkie o Bogu rozmyślać kazały.
Wielką literą piszę dwie nasze dzwonnice,
Okwiecone, we wstęgach, pełne krzyku ptaków,
Pośrodku muszli stopnie na wieżycę,
Białości, noce, zakątki i nagłe wiatru powiewy,
To było jak inicjał! Wraz z paryżanami
Trwożyliśmy wasze belki, o, wielkie organy!
Pan Jezus mieszka w dole. To była tiara,
Szczyt, latarnia morska, przez archanioły
Podtrzymywana oburącz już od wieków wieka.
Toleruje się laskę i nogę wszelkiego człowieka,
Dolina zaś byłaby równa odwróconemu dzwonu,
Gdyby nie grube kasztany i dwadzieścia pięć mostów z żelazo-betonu.

Dzieciństwo

Wspomnienia

Las

Rzeka

¹Quimper — miasto we Francji. [przypis edytorski]²Odeta — popr.: Odet; rzeka w północno-zachodniej Francji. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z **Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur**.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na **Licencji Wolnej Sztuki 1.3**. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w **Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur**. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/jacob-quimper/>

Tekst opracowany na podstawie: Stefan Napierski, *Od Baudelaire'a do nadrealistów. Przekłady i szkice z nowoczesnej literatury francuskiej*, Gebethner i Wolff, Warszawa 1933

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Śląską Bibliotekę Cyfrową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BŚ. Utwór powstał w ramach "Planu współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 roku" realizowanego za pośrednictwem MSZ w roku 2014. Zezwala się na dowolne wykorzystanie utworu, pod warunkiem zachowania ww. informacji, w tym informacji o stosowanej licencji, o posiadaczach praw oraz o "Planie współpracy z Polonią i Polakami za granicą w 2014 r."

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Katarzyna Dug, Marta Niedziałkowska, Wojciech Kotwica.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: **szczegóły na stronie Fundacji**.